

Waldemar Czachur
Uniwersytet Warszawski, Warszawa

Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy

Linguistics of Memory. Principles, Questions and Methods

The paper attempts to illuminate collective memory from a linguistic perspective in order to establish a linguistics of memory as a linguistic research programme. For this reason, different definitions of collective memory are first presented in order to identify the characteristics which are of particular relevance to linguistics. Particular attention is given to the dynamism of collective memory as well as its other aspects: linguistic, interpersonal, cultural and functional. In order to justify collective memory linguistically, the question of the mediality of language and communication is discussed. In this context, language appears as a substance and a bearer of collective memory and, on the other hand, as a medium that organises the content of collective memory. Against this background, possible objectives, tasks and methods of the linguistics of memory are highlighted.

Erinnerungslinguistik. Grundsätze, Fragestellungen und Methoden

In dem Beitrag wird der Versuch unternommen, das kollektive Gedächtnis aus linguistischer Perspektive zu beleuchten, um eine Erinnerungslinguistik als linguistisches Forschungsprogramm zu fundieren. Aus diesem Grund werden zuerst unterschiedliche Definitionen des kollektiven Gedächtnisses präsentiert, um seine Merkmale zu identifizieren, die auch für die Linguistik von besonderer Relevanz sind. Dabei wird vor

allem auf solche Aspekte des kollektiven Gedächtnisses wie Dynamizität, Sprachlichkeit, Interaktionalität, Kulturalität sowie Funktionalität hingewiesen. Um das kollektive Gedächtnis linguistisch zu begründen, wird die Frage der Medialität von Sprache und Kommunikation diskutiert. Sprache erscheint in dem Zusammenhang einerseits als Substanz und Träger des kollektiven Gedächtnisses und andererseits als Medium, das den Inhalt des kollektiven Gedächtnisses organisiert. Vor dem Hintergrund werden mögliche Ziele, Aufgaben sowie Methoden der Erinnerungslinguistik aufgezeigt.

Keywords: collective memory, language, linguistics of memory, linguistic theory of collective memory

Schlüsselwörter: kollektives Gedächtnis, Sprache, Erinnerungslinguistik, linguistische Theorie des kollektiven Gedächtnisses

1. Uwagi wstępne

Badania nad pamięcią zbiorową, nad kulturą pamięci i dyskursami pamięci zajmują w naukach humanistycznych szczególnie miejsce; co więcej, w ostatnich dwudziestu latach awansowały do rangi jednego z najważniejszych programów humanistyki¹. Dlatego nie ma dzisiaj właściwie żadnej nauki humanistycznej, która nie zajmowałaby się tym tematem. Nie oznacza to, że historyk, antropolog, kulturoznawca, literaturoznawca, politolog, socjolog czy językoznawca mają taki sam interes poznawczy, zajmując się pamięcią zbiorową. Każdy naukowiec jako przedstawiciel swojej dyscypliny inaczej formułuje pytania, patrzy na wybrany obiekt przez pryzmat innych teorii i metodologii oraz w konsekwencji stosuje inny warsztat metodyczny. Dla jednych interesujące jest, dlaczego dane społeczności zapamiętują takie, a nie inne wydarzenia z przeszłości, dla innych ważne są mechanizmy, przy pomocy których kształtuje się pamięć indywidualna i zbiorowa, jeszcze innych zajmować będą wpływy procesów

¹ Za konstruktywną dyskusję nad pierwszą wersją tekstu serdecznie dziękuję prof. dr hab. Teresie Dobrzyńskiej. Za inspirujące uwagi do tekstu dziękuję prof. dr hab. Wojciechowi Chlebdzie, prof. dr hab. Ewie Geller, prof. dr hab. Marcie Wójcickiej, mgr Beacie Woźniak oraz dr hab. Kindze Zielińskiej.

pamięciowych na przebieg kształtowania się tożsamości grup i społeczeństw².

Zastanawiające jest stosunkowo nikłe zaangażowanie lingwistyki w dotychczasową debatę na temat pamięci zbiorowej³. Ale i nauki pokrewne nie widziały potrzeby włączania lingwistów do badań procesów związanych z pamięcią społeczną, choć większość z nich podkreślała kluczową rolę języka i komunikacji w procesie tworzenia się jej. Można zatem postawić pytanie – może już nie: dlaczego lingwistyka dystansowała się do rzeczonyj tematyki, ale: co może ona dzisiaj wnieść do debaty na temat językowych i komunikacyjnych założeń nad pamięcią zbiorową, jaki warsztat metodyczny może zaproponować oraz, oczywiście, jaki interes poznawczy ma sama lingwistyka, zajmując się tą tematyką.

Lingwistyka początku XXI wieku przeżywa bardzo dynamiczny rozwój. Stała się w dużej mierze beneficjentem przemian zachodzących w szeroko pojętych naukach humanistycznych i społecznych. I choć sama nie uczestniczyła w zwrocie językowym (*linguistic turn*), ponieważ była wtedy jeszcze zbyt mocno skupiona na paradygmacie strukturalistycznym i generatywnym, a swojego wzorca naukowości długo upatrywała w naukach ścisłych, to jednak wraz z rozwojem pragmalingwistyki, a potem kognitywistyki potrafiła nie tylko czerpać z dobrodziejstw zwrotów, ale i w nich aktywnie uczestniczyć. Oczywiście, teza ta jest pewnym uogólnieniem, zwłaszcza że sytuacja przedstawiała się inaczej w polskojęzycznym obszarze naukowym, a inaczej w anglo- czy niemieckojęzycznym. W dużej mierze też dlatego, że – na co zwracał uwagę Ludwik Fleck (1981) w swojej

² Monika Szczepaniak, „Widzę góry trupów”. *Dyskurs memorialny w dramatach Elfriede Jelinek*, [w:] „Mówię i mówię”. *Teatralne maski Elfriede Jelinek*, red. Monika Szczepaniak, Bydgoszcz 2008, s. 35–51.

³ Ważnym przyczynkiem w refleksji nad językowym wymiarem pamięci są prace zebrane w monografiach zbiorowych: *Cognitive and Cultural Aspects*, red. Teresa Dobrzyńska, Raya Kuncheva, Sofia 2005; *Tradycja dla współczesności*, red. Jan Adamowski, Marta Wójcicka, vol. 6: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, Lublin 2012 oraz monografie, m.in.: Kamila Biskupska, *Pamięć społeczna w zwierciadle języka. Analiza dyskursu pokolenia przełomu*, Opole 2011; Maciej Czerwiński, *Semantyka dyskursu historycznego*, Kraków 2012; Marta Wójcicka, *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*, Lublin 2014; Jacek Leociak, *Tekst wobec Zagłady. O relacjach z getta warszawskiego*, Toruń 2016.

koncepcji kolektywów myślowych i stylu myślowego – każda przestrzeń naukowa pielęgnuje inne tradycje i jest bardziej lub mniej podatna na podejmowanie pewnych tematów, stosowanie metodologii i metod.

Cel niniejszej pracy, która stanowi również wprowadzenie do monografii zbiorowej z przyczynkami humanistów ukazujących lingwistyczny wymiar badań nad pamięcią, to próba odpowiedzi na pytanie, czym jest pamięć zbiorowa z perspektywy lingwistycznej, jakie są lingwistyczne jej założenia, jakie są cele i oczekiwania badawcze lingwistyki pamięci oraz jakie metody są szczególnie obiecujące dla badań z zakresu pamięci. Tym samym artykuł ma charakter przeglądowy; rozrysowuje z jednej strony możliwości lingwistyki, odwołując się do istotnych dla omawianej tutaj problematyki badań, a z drugiej strony podejmuje próbę projekcji kierunków badań, wskazując na liczne możliwości synergii, również w samej lingwistyce. Lingwistykę pamięci postrzegam jako program badawczy, którego zadaniem jest refleksja nad zjawiskiem pamięci zbiorowej z perspektywy semiotycznej, kognitywnej, kulturowej i interakcyjnej teorii języka oraz analiza użycia języka i strategii komunikacyjnych stosowanych w celu aktywowania obrazów przeszłości w teraźniejszych dyskursach pamięci⁴.

2. Pamięć zbiorowa z perspektywy lingwistycznej

Pamięć zbiorowa, ale też indywidualna, jest dla humanistów o tyle ciekawym zjawiskiem, że pozostaje jednocześnie a) źródłem wiedzy o kulturowej oraz komunikacyjnej kondycji jednostki i społeczeństwa, b) przedmiotem analizy przy zastosowaniu każdorazowo innego aparatu metodycznego oraz c) narzędziem poznania⁵. Pamięć

⁴ Stosowane w niniejszej pracy pojęcie „dyskurs pamięci” lub „dyskursy pamięci” rozumiem za Nijakowskim jako „te nurty czy fragmenty dyskursu publicznego, które wprost dotyczą przeszłości i jej konsekwencji dla danego społeczeństwa”, zob. Lech M. Nijakowski, *Dyskurs*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon pamięci*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Robert Traba, Warszawa 2014, s. 103.

⁵ Jacek Nowak, *Społeczne reguły pamiętania. Antropologia pamięci zbiorowej*, Kraków 2011, s. 13.

zbiorowa – przyjęć możemy wstępnie – to obrazy przeszłości aktywowane w procesie komunikacji społecznej w celu zaspokojenia kulturowych i politycznych potrzeb teraźniejszości. Pamięć zbiorowa nie może być postrzegana w oderwaniu od procesów wypierania pamięci i zapominania. W tym kontekście istotna jest zatem refleksja nie tyle nad samym jej pojęciem, ile nad relacją pamięci indywidualnej i zbiorowej, a także historii czy przeszłości, nad relacją pamięci zbiorowej i kultury, w tym kultury pamięci i polityki historycznej w warunkach silnego oddziaływania środków masowego przekazu (mediów).

W myśleniu o relacji między historią i pamięcią kluczowy jest język, ponieważ ustne przekazy, opowiadania i mity, a później powstanie pisma i druku umożliwiły utrwalanie opowieści o przeszłości. Trzeba jednak podkreślić, że historia i pamięć zbiorowa nie są tożsamymi kategoriami w refleksji nad przeszłością. Zwracał na to uwagę m.in. francuski historyk Pierre Nora. Jacek Nowak, antropolog i socjolog, akcentuje konieczność świadomego rozdzielenia historii od pamięci zbiorowej, podkreślając, że:

o ile historia nastawiona jest na dostarczanie wiedzy o przeszłości zdobytej według kanonu naukowego warsztatu, o tyle pamięć o przeszłości jest polem wyrażania grupowej ekspresji naszych interesów. Interesujemy się pamięcią, by wykorzystać ją do legitymizacji istniejącego porządku, a poprzez to do konstruowania tożsamości zbiorowej, w przeciwieństwie do historii, którą interesujemy się dla niej samej. Historia umieszcza zdarzenia z przeszłości w sekwencji linearnej, podczas gdy pamięć zbiorowa operuje czasem mitycznym, czyniąc przeszłość wiecznie obecną w naszych doświadczeniach⁶.

Jednoznaczne rozdzielenie historii i historiografii od pamięci zbiorowej nie jest możliwe⁷, co więcej, trudno też zgodzić się z autorem powyższego cytatu, że w pamięci zbiorowej artykułują się nasze interesy, a historia dostarcza wiedzy o przeszłości, wykorzystując metody, które mają być obiektywne. Nie jest tajemnicą, że zarówno

⁶ Tamże, s. 15.

⁷ Barbara Szacka słusznie wskazuje w tym kontekście na istnienie szarej strefy zjawisk łączących pamięć i historię, zob. Barbara Szacka, *Czas przeszły, pamięć, mity*, Warszawa 2006.

monografie naukowe, jak i podręczniki do historii pisane są z różnych perspektyw, a tym samym służą interesom politycznym i światopoglądowym różnych grup⁸. W historiografii, na co wskazuje wyraźnie Grochowski, analizując prace White'a, „chodzi [...] nie tyle o wyjaśnienie, które polega na rozumowaniu dedukcyjnym i na rekonstruowaniu praw rządzących rzeczywistością, co raczej o usensowienie przeszłości, dokonujące się poprzez grupowanie zdarzeń w pewne całości, o których znaczeniu decydują głównie sugestywność i wewnętrzna koherencja”⁹. O procesie usensowiania decyduje w dużej mierze również wybór odpowiednich gatunków mowy, jak np. opowiadanie, umożliwiające sterowanie przy pomocy stosownych środków retorycznych zakładaną narracją, o czym więcej w następnych rozdziałach.

Pamięć zbiorowa – to trzeba zdecydowanie podkreślić – ma funkcję kulturotwórczą, nadaje ona naszemu istnieniu sens o tyle, o ile wprowadza nas do zbiorowości, jej bogactwa tradycji oraz społecznych i kulturowych systemów preferencji. Tym samym chodzi o ten obszar kultury, w którym tworzone są sensory obrazów z przeszłości na potrzeby teraźniejszości i na podstawie współczesnych reguł i wartości. Za Christopphem Cornelißenem przyjąć można, że kultura pamięci to:

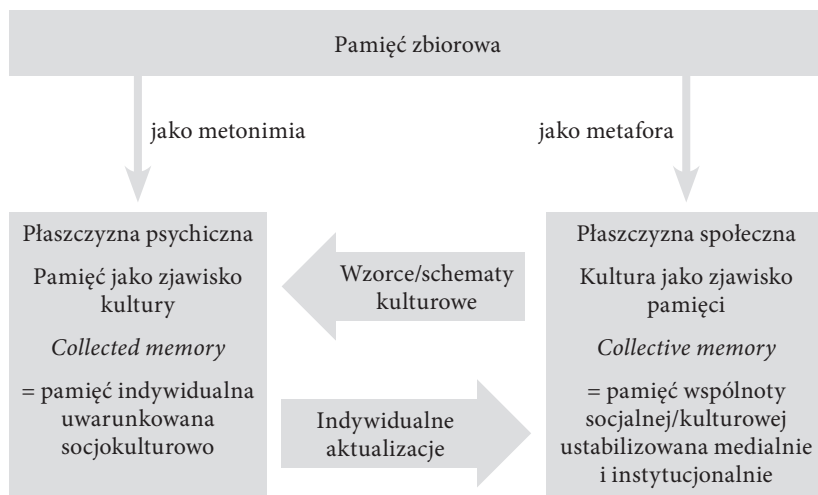
pojęcie nadrzędne dla wszelkich możliwych form świadomej pamięci wydarzeń historycznych, osobistości i procesów, niezależnie od tego, czy są one natury estetycznej, politycznej czy kognitywnej. Obejmuje ono, oprócz form ahistorycznej czy wręcz antyhistorycznej pamięci zbiorowej, wszystkie inne sposoby reprezentacji historii, w tym dyskurs naukowo-historyczny oraz „prywatne” wspomnienia, o ile zosta-

⁸ Philipp Dreesen, Joanna Judkowiak, *Bierni na Wschodzie, ponoszący zbiorową winę i oczywiście obecni w Europie – krytyka niemieckich i polskich podręczników do historii w oparciu o kontrastywną lingwistykę dyskursu*, „tekst i dyskurs – text und diskurs” 2012, nr 5, s. 93–126.

⁹ Grzegorz Grochowski, *Historia i historie. Narracja historyczna według Haydena White'a*, [w:] *Praktyki opowiadania*, red. Bogdan Owczarek, Zofia Mitosek, Wincenty Grajewski, Kraków 2001, s. 200–201.

wiły one ślady w przestrzeni publicznej. Jako podmioty tej kultury występują jednostki, grupy społeczne lub wręcz narody i państwa¹⁰.

Koncepcja kultury pamięci nie jest tutaj postrzegana jako alternatywna dla pojęcia pamięci zbiorowej. Przeciwnie, pozwala usytuować pamięć zbiorową w szerszym kontekście z uwzględnieniem uwarunkowań polityczno-kulturowych, dynamicznego procesu ciągłego negocjowania pamięci oraz poszczególnych aktorów i ich interesów. Kultura pamięci i dyskursy pamięci są koncepcjami zwracającymi szczególną uwagę na dynamiczny i wielowątkowy proces kształtowania się pamięci przy udziale różnych, kulturowo uwarunkowanych mechanizmów¹¹.



Rys. 1. Dwa użycia pojęcia *pamięć zbiorowa*. Źródło: Astrid Erll, *Kollektives Gedächtnis und Erinnerungskulturen. Eine Einführung*, Stuttgart – Weimar 2011, s. 112.

¹⁰ Christoph Cornelißen, *Czym jest kultura pamięci. Pojęcie – metody – perspektywy*, tłum. Ewa Bağlajewska-Miglus, [w:] *(Kon)teksty pamięci. Antologia*, red. Kornelia Kończal, Warszawa 2014, s. 255.

¹¹ Zob. Magdalena Saryusz-Wolska, Robert Traba, *Wprowadzenie*, [w:] *Modi memorandi...*, s. 13–25.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że samo pojęcie „pamięć zbiorowa” należy traktować metonimicznie i metaforycznie¹². Pamięć zbiorowa w ujęciu metonimicznym rozumiana jest jako *collected memory*, dotyka wymiaru psychicznego jednostki w kontekście szeroko pojętych uwarunkowań kulturowych, dlatego szczególną rolę odgrywają w niej utarte wzorce kulturowe, wartości i normy. Pamięć zbiorowa w ujęciu metaforycznym, rozumiana jako *collective memory*, odnosi się do płaszczyzny socjalnej, postrzega kulturę jako zjawisko pamięci. Dlatego istotne są w tym obszarze symbole, instytucje i praktyki komunikacyjne odpowiedzialne za kształtowanie się pamięci danej wspólnoty.

Poniżej zaprezentuję kilka prób zdefiniowania, czym jest pamięć zbiorowa, by ukazać, co w zjawisku pamięci nurtuje badaczy, na jakie jej aspekty zwracają uwagę oraz jakie cechy i funkcje jej przypisują. Przytoczone definicje pochodzą od polskich, rosyjskich i niemieckich historyków, kulturoznawców, semiotyków i socjologów.

Pamięć społeczna jest to społecznie tworzona, przekształcana, względnie ujednoczana i przyjmowana wiedza, odnosząca się do przeszłości danej zbiorowości. Wiedza ta obejmuje różne treści, pełni różne funkcje, trwa dzięki różnym kulturowym nośnikom oraz trafia do świadomości jednostek z różnych źródeł¹³.

Pamięć żyje w komunikacji i dzięki niej; jeśli komunikacja zostaje zerwana albo zmienia się lub znikają ramy odniesień, następuje zapomnienie. Pamiętamy tylko to, co komunikujemy i co możemy ulokować w ramach odniesień pamięci społecznej¹⁴.

Pamięć zbiorowa to zestaw wyobrażeń członków wspólnoty o jej przeszłości, uzgadniany w aktach komunikacji wewnętrznej, przekazywany w drodze międzypokoleniowej transmisji w celu utrzymania spójnej narracji tożsamościowej¹⁵.

¹² Astrid Erll, *Kollektives Gedächtnis und Erinnerungskulturen. Eine Einführung*, Stuttgart – Weimar 2011, s. 110–113.

¹³ Marian Golka, *Pamięć społeczna i jej implanty*, Warszawa 2009, s. 15.

¹⁴ Jan Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacji starożytności*, tłum. Anna Kryczyńska-Pham, Warszawa 2008, s. 53.

¹⁵ Jacek Nowak, *Spoleczne reguły pamiętania...*, s. 13.

Pamięć [...] nie reprodukuje się samoistnie, musi być ciągle od nowa negocjowana, uprawomocniana, przekazywana i przyswajana. Jednostki i kultury konstruuja swoją pamięć interaktywnie, komunikując się za pomocą języka, obrazu i rytualnych powtórzeń. Zarówno jednostki, jak i kultury, organizują swoją pamięć za pomocą zewnętrznych nośników i praktyk kulturowych¹⁶.

Nie istnieje pamięć zbiorowa jako taka, ale jest ona artefaktem, produktem codziennego dyskursu, konstruowanym przezeń ciągle od nowa. To samo odnosi się do pojęcia tożsamości¹⁷.

Wszelkie funkcjonowanie jakiegokolwiek systemu komunikacyjnego zakłada istnienie wspólnej pamięci kolektywu. Bez wspólnej pamięci jest niemożliwe istnienie wspólnego języka. Jednakże rozmaite języki implikują rozmaity charakter pamięci. Mowa tu nie tylko o różnorodności jej synchronicznej pojemności, lecz także jej diachronicznej głębi¹⁸.

Język kształtuje pamięć w samej jej treści, bo nastawia i ukierunkowuje postrzeganie oraz wpływ na zatrzymanie danych, współdeterminując zarazem ich uporządkowanie i dostarczając ze swej strony danych, które też podlegają zatrzymaniu. Język wprowadza przeto do każdej jednostkowej pamięci informacje o tym, co nigdy postrzeżone być nie mogło¹⁹.

Z przedstawionych koncepcji pamięci zbiorowej, niezależnie od tego, w paradygmacie jakiej dyscypliny jej autor jest zakotwiczony, dają się wychwycić pewne cechy wspólne, a są nimi: dynamika i ciągła zmienność pamięci, jej językowy i interaktywny charakter, materialność i medialność, kontekstualność, odwołanie do przeszłości oraz funkcjonalne sprzężenie z terażniejszością.

¹⁶ Aleida Assmann, *Przestrzenie pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*, tłum. Piotr Przybyła, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 112.

¹⁷ Hans Henning Hahn, Robert Traba, *O czym (nie) opowiadają polsko-niemieckie miejsca pamięci*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 1: *Wspólne/Oddzielne*, red. Robert Traba, Hans Henning Hahn, Warszawa 2015, s. 12.

¹⁸ Jurij Łotman, *Pamięć kultury*, tłum. Bogusław Żyłko, „Autograf” 1990, nr 2, s. 4.

¹⁹ Krzysztof Pomian, *Historia. Nauka wobec pamięci*, Lublin 2006, s. 146.

Na językowy i komunikacyjny charakter pamięci zwracał uwagę już Maurice Halbwachs, pisząc:

Ludzie żyjący w społeczeństwie używają słów, których sens rozumieją: jest to warunek myśli zbiorowej, a każdemu słowu (rozumianemu) towarzyszą wspomnienia i nie ma wspomnień, dla których nie mogliśmy znaleźć odpowiadających im słów. Ujmujemy w słowach nasze wspomnienia, zanim je przywołamy, tak więc mowa i cały system powiązanych z nią konwencji społecznych pozwalają nam za każdym razem odtworzyć naszą przeszłość²⁰.

W ujęciu Halbwachsa język jest o tyle kluczowy dla procesu tworzenia się pamięci zbiorowej, o ile w nim, szczególnie w znaczeniu słów, zagęszczone jest doświadczenie jednostek i grup społecznych. I właśnie ten moment uwspólnotowienia przez język ma wpływ na konstytuowanie się i oddziaływanie ram pamięci. Istotną rolę odgrywa tutaj rodzina, która jest przestrzenią wymiany pokoleniowej i międzypokoleniowych doświadczeń, zakotwiczonych jednocześnie w uwarunkowaniach społecznych i kulturowych. Według wielu badaczy zjawiska pamięci początek jej kształtowania się leży w mitach i opowiadaniach, w tekstach mówionych i pisanych. W ten sposób przekazywane narracje stają się podstawą pamięci komunikatywnej, w przeciwieństwie do pamięci kulturowej. Oba typy pamięci zbiorowej powstają w procesie komunikacyjnego negocjowania przeszłości dla celów kulturo- i tożsamościotwórczych w teraźniejszości. Kluczową rolę w tym procesie pełnią teksty, czyli podstawowe jednostki komunikacji bilateralnej i społecznej, dlatego też właśnie tekstom semiotycy przypisują funkcję konstytutywną w procesie kształtowania się pamięci oraz samej kultury oraz tekstów kultury w rozumieniu Żółkiewskiego²¹. Wójcicka powie, że pamięć jest utekstowiona²². Teksty, a także inne nośniki pamięci, jak symbole i pomniki, stają się medium pamięci. Ich materialny wymiar, uzewnętrzniony i namacalny dla członków społeczności, gwaran-

²⁰ Maurice Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*, tłum. Marcin Król, Warszawa 2008, s. 407.

²¹ Stefan Żółkiewski, *Teksty kultury. Studia*, Warszawa 1988.

²² Marta Wójcicka, *Pamięć zbiorowa...*, s. 320.